

## MUZYKA

# Siedem zdań Gustawa Holoubka

**Ten album z dziełem Josepha Haydna stworzonym na Wielki Tydzień miał premierę już po Wielkanocy, ale za to w dniu 99. rocznicy urodzin wielkiego aktora.**

JACEK MARCZYŃSKI

„Siedmiu ostatnich słów Chrystusa na krzyżu” Josepha Haydna możemy posłuchać na płycie wyjątkowej. Jest to nagranie live, które w rzeczywistości się nie odbyło. Powstało z połączenia rejestracji kilku wydarzeń: dwóch koncertów słynnej Orkiestry XVIII Wieku w Utrechcie i w Lejdzie w 2004 r. oraz fragmentów Pisma Świętego czytanych przez Gustawa Holoubka w kościele w Katowicach w 1999 r.

Zarówno jego, jak Fransa Brüggena, twórcy i dyrygenta tej międzynarodowej orkiestry, nie ma już wśród nas. Obaj byli niezwykle indywidualnościami, zatem z ich spotkania dokonanego za sprawą techniki powstała niezwykła kreacja.

W 1785 r. hiszpański marquis, który był przełożonym kościoła w Kadyksie, zamówił u Haydna szczególny utwór. Co roku w Wielki Piątek w tej świątyni zaciemnionej wówczas i oświetlonej jedynie jedną lampą ksiądz wygłaszał siedem kazań inspirowanych słowami Chrystusa. Po każdym wierni oddawali się kontemplacji i modlitwie, a wówczas rozbrzmiewała muzyka.

Haydn sprostał zamówieniu, „Siedem ostatnich słów Chrystusa na krzyżu” szybko zdobyło uznanie i kompozytor stworzył kilka jego wersji na różne składy wykonawców. Na płycie NIFC-u mamy utrwaloną tę podstawową, pierwotną.

Dziś ta kompozycja zaliczana jest do arcydzieł muzyki religijnej, a Haydn udowodnił, jakim jest mistrzem. Po każdym fragmencie Pisma Świętego dał jedną z siedmiu

sonat. Wszystkie utrzymane są w powolnym, adagiowym tempie. Nie starał się olśnić kunsztownymi pomysłami. Jak i w swej twórczości operowej uznał, że muzyka powinna służyć słowu, nie zaś nad nimi dominować.

O kunszcie Haydna świadczy choćby fakt, że początkową melodię każdej sonaty ułożył tak, że można pod nie podłożyć i zaśpiewać zdanie Chrystusa będące inspiracją dla tej części utworu.

Gustaw Holoubek podaje tekst z ogromną prostotą, w sposób charakterystyczny dla swojej genialnej sztuki aktorskiej – bez nadmiernej ekspresji. Buduje sens każdej frazy poprzez precyzyjne rozkładanie akcentów i brzmienie poszczególnych słów.



**Joseph Haydn  
SIEDEM OSTATNICH SŁÓW  
CHRYSTUSA NA KRZYŻU**

CD, NIFC 2022

Frans Brüggem dyryguje zaś z czułością, podkreślając kontemplacyjny charakter muzyki Haydna. Jednocześnie potrafi pokazać, jak odmienne są te utrzymane w podobnej konwencji formalnej sonaty – od pierwszej, melodyjnej, w klimacie rezygnacji („Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią”) po na przykład przejmującą sonatę czwartą („Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?”).

Finał utworu to dramatyczne „Il terremoto” – trzęsienie ziemi po śmierci Chrystusa. Orkiestra XVIII Wieku osiąga w nim ogromny poziom ekspresji. Rzadko muzycy tak potrafią zagrać na instrumentach historycznych. Dźwiękowy obraz katastrofy na długo zostaje w pamięci. /©©